

# GAZETA KRAKOWSKA

Nro 13.

Z KRAKOWA DNIA 12. LUTEGO 1812 Roku WE SRODĘ.

## WYROKI KROLEWSKIE.

*Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu  
w Pałacu Naszym w Dreźnie d. 18go mie-  
siąca Stycznia roku 1812.*

FREDERYK AUGUST

z Bożej Łaski Król Saski, Xże Warszawski &c. &c.

Dostrzegając w podanych Nam przez Rady Departamentowe przełożeniach, że niekiedy wytlawiały ie w zbyt ogólnych wyrazach, a chcąc doświadczoney ich obywatelskiej gorliwości podać sposobność skuteczniejszego działania oznaczeniem tych przedmiotów, któremi dla dobra swiego Departamentu zatrudnić się mają w uzupełnieniu Rozdziału III. Dekretu Naszego pod dniem 7 Lutego 1809; po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu postanowiliśmy i stanowimy:

Art. 1. Rady Departamentowe przedstawiając Nam swoją opinią względem wydoskonalenia Administracyi swego Departamentu, i wyrażając Nam życzenie iego mieszkańców, wspierać ie mają powodami, co zaś do przełożeń tyczących się potrzebney zmiany, w tym coraz iuż iest zaprowadzonym, zasadać ie powinny na szczególnych przykładach doświadczoney miejscowey niedogodności, zebranych w obwodzie ich urzędowaniu podległym.

Art. 2. Wolno iest Radom Departamentowym przełożyć Nam swą opinią względem moralności i pilności naczelných Urzędników Departamentowych, tak cywilnych iako i wojskowych, lecz co do zażaleń na dostrzeżone ich wady w exekucyi, i nieregularności w pośępowaniu, obowiązane są Rady departamentowe wskazać wyraźnie szczególne przypadki, iako przykłady mające ich twierdzenia ugruntować.

Art. 3. Wszelkie powyższemi artykułami upoważnione podania, mają mieć na pierwszym względzie niewzruszoność ustawy Konfitycuyney, tudzież bydy wyflawianemi z winnym dla powagi każdego urzędu względem.

Art. 4. Rady Departamentowe pod żadnym pezorem wymowić się nie mogą z dopełnienia ich obowiązków exekucuynych co do rozkładu ciężarów publicznych. Wcześnie przed terminem rozkładu lub po dokonanyim iuż rozkładzie wolno im będzie drogą przyzwoitą, zanieść swoje do Nas spostrzeżenia, w których ważność weydzujemy, lecz w samym terminie rozkładu, mimo zanesionych poprzednio zażaleń, i nie czekając na Naszą Naywyższą decyzją zalecenia przyzwoitey zwierzchności peñnić powinny. Skoroby się która Rada w samym iuż terminie rozkładu

wyłamywała z powyższego obowiązku, zastąpi ją Rada Prefekturalna. Co przecież nie uwalnia Członków Rady Departamentowej, od oznaczonej w artykule następnym odpowiedzialności.

Art. 5. Uchybienia przeciw przepisom obiętym w artykule 3 i 4 stosownie do okoliczności pociągną za sobą napomnienie, naganę, lub na mocy artykułu 82 Konstytucyi złożenie z Urzędu Członka przewiniałącego, a w miarę wyższego wykroczenia za poprzedniczem rozpoznaniem w Radzie Stanu pod Sąd oddanie.

Art. 6. Dla zwrócenia Rad Departamentowych na przedmioty względem których naypożądańszemi dla Rządu są ich miejscowe objaśnienia, Nasz Minister Spraw Wewnętrznych, przepisze im instrukcyę, polecając ich naradom szczególniej:

1. Środki podźwignięcia przemysłu rolniczego, rękodzielniczego i handlowego.
2. Sposoby do dobroczynnych ustanowień, iako to: Szpitalow i domow roboty w Departamencie.
3. Wynalezienie środkow do urządzenia dróg, mostow, kanałow, grobel i spławow, przepraw, wszelkich komunikacyi handel wewnętrzny ułatwić mogących.
4. Przedmioty ściągające się do oświecenia publicznego w Departamencie.
5. Postrzeżenia względem wad w sprawowanej w Departamencie Administracyi, oraz uwagi iakie do iey ulepszenia podług znanych już zasad Rządu i Konstytucyi posłużyćby mogły.

Art. 7. Obowiązkiem jest Prefektow przygotowywać w cześnie materyały, iakieby posłużyć mogły do przyszłych na-

radzeń Rad Departamentowych, niemniej onymże udzielić, wszelkich wyjaśnień z Aktow, któreby tymże Radom Departamentowym istotny stan, potrzeby Departamentu wystawiały. Za szczególnieyszą posługę tej Radzie Departamentowej poczytamy, która w wspólnie z Prefektem Departamentu dążaniu do obudzenia przemysłu, zaprowadzenia dobroczynnych instytucyow, urządzenia komunikacyi, rozszerzenia instrukcyi, i zapobiegania nadużyciom, czynnie przyłoży się do podźwignienia Departamentu, i do ugruntowania w nim ducha Obywatelskiego.

Art. 8. Przepisawszy Dekretem Naszym dnia 4 Września 1809 roku prawidła postępowania Rad Departamentowych, co do rozkładu na Powiaty ciężarow publicznych do których rozłożenia też Rady wezwanemi zostaną, i uczynienia ulgi w nich powiatom, dołajemy w niniejszym następujące ostrzeżenia:

1. Przy rozkładzie ciężarow publicznych Rady Departamentowe powinny w protokółach swych posiedzeń dokładnie okazać, iż rozkład ten, jest równy dla wszystkich Powiatow, i sprawiedliwy.
2. Przyznając ulgę w ciężarach powiatowi, obowiązane są w tychże protokółach usprawiedliwić dostatecznie powody, które ią do tego skłoniły.

Art. 9. Przez użycie dozwolonych funduszow, na potrzeby Departamentowe, ma się rozumieć oznaczenie przedmiotu wydatkow z tychże funduszow. Nim jednak wydatek ten nastąpić może, postanowienie, w tej mierze Rady Departamentowej, Naszemu Ministrowi Spraw Wewnętrznych przedstawione, i dozwolenie wykonania uzyskane być powinno.



Art. 10. Dla tego powody usprawiedliwiające, oznaczenie, zmniejszenie lub odrzucenie proponowanego wydatku, w protokole posiedzeń Rady Departamentowej, dostatecznie wytuszczone być powinny.

Art. 11. Gdy podług artykułu 56 Konstytycyi Administracya Departamentu jest przy Prefekcie, przeto wszelkie wydatki od Rad Departamentowych uchwalone, z funduszow im dozwolonych niemogą być czynione tylko przez Prefekta, do niego należy ściąganie wyznaczonych funduszow, i uskutecznienie uchwalonych wydatkow.

Art. 12. Obrachunek z wyżej wyrażonych wydatkow, artykułami 36 i 40 Dekretu 7 Lutego 1809 roku zastrzeżony, i przez Prefekta zdać się winny, ma być przez Radę Departamentową dokładnie roztrząśniony, zaświadczenie usprawiedliwionego użycia summ podług ich przeznaczenia wydane przez Radę Departamentową Prefektowi, a przez tegoż Ministrowi Naszemu Spraw Wewnętrznych odesłane być powinno.

Art. 13. Rachunki wszelako kassowe, z przychodow i wydatkow właściwych Departamentu, opatrzone pierwszą rewizją, po ostateczną rewizją odesłane być powinny do Izby obrachunkowej, a ta za dowody usprawiedliwiające te tylko przyymie, które przez Prefekta podpisane będą.

Art. 14. Gdy oprócz zgromadzenia w miesiącu Lutym, potrzebnymi być mogą i inne nadzwyczajne, do których terminu niedługą się stale oznaczyć, przecież Minister Nasz Spraw Wewnętrznych, porozumiawszy się wcześniej z Ministrem Skarbu, starać się będzie, nadzwyczajne Rad

Departamentowych zwoływania tak zawsze umiarkować by ich rzłonki ile bydy może naryzadziey od domowych zatrudnień, zwłaszcza w miesiącach prac rolniczych, odrywanemi nie były.

Art. 15. Nawzajem Członek Rady Departamentowej nieziedzaiący na iey posiedzenie, może być przez iey Prezesa flosownie do okoliczności przynaglonym do obowiazku przez wezwanie gona koszt iego Sztafeta, a w przypadku powtorzenia nieziedzaiący bez uniewinniających go powodow trzyśta złotych do kassy składek Departamentowych zapłaci.

Art. 16. Wolno będzie Radom Departamentowym wyznaczyć z pośród siebie Deputacyą z iednego lub więcey Członekow, końcem przygotowania przedmiotow potrzebiujących obszerniejszey instrukcyi, do nastąpić mianey w nich decyzyi, szczególniey do ściągnięcia informacyow statystycznych, ułożenia obrachunkow zażytych na dobro Departamentu składek, i tym podobnych czynności; Deputacye takie żadney nie będą miały władzy, żądane przez nich informacye odmowionemi im być nie mają, lecz decyzye wszelkie, iedynie w zgromadzonych Radach Departamentowych następować będą.

Art. 17. Nie wolno jest szczególnym członkom podawać przełożeń Imieniem całej Rady, które to przełożenia, iedynie w należytych iey komplecie zdecydowanemi być mogą, i przez wszystkich przytomnych podpisanemi być winny, z wolnością zapisania w Protokóle przeciwney szczególnych członkow opinii. Gdy działania Rad Departamentowych ograniczają się w Departamencie, przeto znoszenia się Rad między sobą, w celu upowsze-

chnienia iakich żądań zakazujemy.

Art. 18. W celu prędszego zarządzenia nadużyciom, nieregularnościom, lub potrzebom, o iakich Rady Departamentowe Rząd uwiadomiać są wezwanemi, chcemy, aby ich przełożenia drogą wartykułe 39 Dekretu 7 Lutego 1809 przepisana podawanemi Nam były.

Art. 19. Formę protokółow obrad, podział ich, stosownie do 5ciu głównych Ministerialnych wydziałow, Nasz Minister Spraw Wewnętrznych, w wyżej namienioney instrukcyi, dla Rad Departamentowych przepisze.

Art. 20. Protokoły względem przedmiotow obiętych artykułem 37 Dekretu 7 Lutego 1809 mają bydź przez Prezydującego niezwłocznie po skończonych posiedzeniach w oryginale na ręce Ministra Spraw Wewnętrznych przesłanemi, po których odebraniu Minister Spraw Wewnętrznych zaleci wygotować z nich wypisy, stosownie do wydziałow każdego Ministerium, i też przez siebie zaświadczone, właściwym Ministrom, oryginały zaś niezwłocznie Nam Królowi prześle.

Art. 21. Protokoły tyżące się rozkładu ciężarow Publicznych, lub przyznania w nich ulgi, przez Prezydującego i Członkow podpisane, mają bydź Prefektowi wręczonemi, podobne iak wyżej wypisy co do rozkładu ciężarow publicznych, lub przyznania w nich ulgi w Prefekturze uskutecznione, podpisem Prefekta opatrzone, Radom Powiatowym, *respective* na ręce Podprefekta przesłane będą.

Wykonanie niniejszey Naszey woli, Naszemu Ministrowi Spraw Wewnętrznych, a umieszczenie iey w Dzienniku Prawa, Mi-

nistrowi Sprawiedliwości za'ecamy.

(Pod.) *Frederyk Auauß.*

(L.S.) Przez Króla

*Minister Sekretarz Stanu*

*Stanisław Breza.*

Zgodno z oryg.

*Felix Lubiński,*

Minister Spraw:

(L.S.)

Zgodno z oryginałem;

*Minister Sek. Stanu*

*Stanisław Breza.*

*Ant. Joneman, sek. Jen.*

## II. Wyrok pod tymże dniem.

W celu zapobieżenia niedostatkowi żywności dla woyska, przekonawszy się że ilość produktow Dekretem Naszym 24 Kwietnia 1811 na cały rok od dnia 1go Czerwca tegoż roku do ostatniego Maia roku bieżącego oznaczona, na wyżywienie terazniejszey liczby woyska jest niedostateczną, w moc Art. 4. Uchwały Seymu ostatniego pod tytułem — Pobór produktow dla woyska — zapadłey, Dekretem Naszym 23 Grudnia roku zeszłego stwierdzoney, na przełożenie Naszego Ministra Spraw Wewnętrznych i po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowimy

Art. 1. Ilość produktow iako to:

Zyta korcy . . . 157,454.

Siana cetnarów . . . 38,512.

Słomy cetnarów . . . 15,887½.

na dokompletowanie magazynow woyskowych do dnia 1 Czerwca roku bieżącego wyrachowana i wyżej wzmiankowana Uchwałą [Seymową] postanowioną, ma bydź po ogłoszeniu niniejszego Dekretu do magazynow woyskowych dostawioną.

Art. 2. Przyjąwszy do rozkładu na Departamenta też same zasady które w Art. 1 Dekretu 24 Kwietnia roku zeszłego



są wyrażone, mają dostawić Departamenta iak następuje:

Departament	Zyta.	Siana.	Słomy.
Warszawski —	16620.	4065.	1677.
Krakowski —	15351.	3755.	1549.
Poznański —	18544.	4536.	1871½.
Kaliski — —	16139.	3947.	1628½.
Radomski — —	15002.	3669.	1513½.
Bydgoski — —	14346.	3510.	1447½.
Lubelski — —	18021.	4407.	1818½.
Płocki — —	13821.	3380.	1394½.
Łomżyński —	15177.	3713.	1531½.
Siedlecki — —	14433.	3530.	1456½.
Summa	157454.	38512.	15887½.

Art. 3. Przepisy Dekretu Naszego 24 Kwietnia 1811 w Artykułach 2, 3 i 4 zawarte, przy niniejszym na powiaty i Kontrybuentów rozkładzie mają być ściśle zachowane.

Uskutecznienie niniejszej woli Naszey Ministrowi Spraw Wewnętrznych, a umieszczenie iey w Dzienniku praw Ministrowi Sprawiedliwości zalecamy.

(Podpisy iak wyżej.)

Z Tulonu d. 18 Stycznia.

Kontraadmiral L'Hermite wypłynął z portu tutejszego z 12 liniowemi okrętami, 4 fregatami i kilku pomniejszych statkami, dla zastronienia konwoiu, który dywizya okrętów angielskich napaściwała. Odpędziwszy nieprzyjaciela czyniła nasza eskadra obroty aż do nocy na otwartem morzu.

(\*) Miasto S. Filipa, dawniej Xatiwa. Rzymianie nazywali go Sebatis, Maurowie Xixona i Xatiwa. W sukcesywny wojnie hiszpańskiej obległ go w Maru 1706 Rycerz Afeld. Nie wojsko, ale iego mieszkańcy bronili go z bezprzykładną zapalczywością i zapalili go, gdy szturm był przypuszczony. Wszyskaw w nim wyginęło, mężczyźni, kobiety, dzieci i starcy. Zaledwo kilkunastu Xięzów i Zakonnice uratowano życie. Na rozwalinach iego, które nawet swoje nazwisko utraciło, wysławiono miasto S. Filipa. Liczy one teraz do 15,000 mieszkańców, ma piękny widok i urodzajne okolice.

Z Londynu d. 13 Stycznia.

Osadowe towary podniosły się niedawno cokolwiek w cenę, co przypisują terazniejszey porze roku i wydaniu wielu pozwoleń okrętowych; ale także cena zboża doszła do znaczney wysokości i ieszcze wyżej poydzie.

Z Paryża d. 27 Stycznia.

Wiadomości urzędowe od woysk Cesarzkich w Hiszpanii.

List Marszałka Suchet do Xciana Neufszatelskiego i Wagramskiego, Majora generała. Z główney kwatery Walencyi d. 12 Stycznia 1812.

Mci Xże! Upraszam W. X. Mci abyś uwiadomił N. Cesarza, iż rozkazy iego są dopełnione: Walencya poddała się iego orężowi. Nagłe poruszenia d. 26 Grudnia zniewoliły nieprzyjaciela do cofnięcia się do swoich okopów, a ściganie woysk, które uszły z Walencyi, aż do miasta S. Filipa (\*), odjęto Blakowi wszelką nadzieję posiłku. Opasanie Walencyi dokończone z wytrwałością zofało. Wojsko chciwe chwały gardziło niebezpieczeństwami i odparto trzy wycieczki. Indyznierowie, którzy przez śmiałe prace w nocy z 1 na 2 Stycznia otworzyli przekop o 70 do 80 sążni od szanów nieprzyjacielskich, i którzy w 4 dniach i 4 nocach aż o 15 sążni od przekopu swoje roboty posunęli; zadziwiające prace artylerzystów, którzy o 60 sążni baterye usypali i one pomimo deszczów i złych drog działami osadzili; wytrwałość pie-

choty, która dopomagała wszystkim tych prac, sprawiły, iż nieprzyjaciel opuścił swoje okopy, które 81 działami były osadzone. Okopy te miały 6000 sążni obwodu. Walencya wydała 12 millionów realow na ich zrobienie i tysiące rąk od 2 lat do tego używała. D. 5 kazałem zacząć bombardowanie; d. 6 proponowałem kapitulacyą, która odrzuconą została. Kazałem więc podwoić ogień, i w 3 dniach i 3 nocach padło 2700 bomb do miasta, które kilka miejsc rozwalily i zapalily. Artylerya przez chwalebna gorliwość usypała dwie batterye' o dziesięciu 24tech funtowych działach, które gotowe były do wystrzelenia w naybliższem miejscu wyłomu. Indzynierowie przez zwyczajną swoją czynność dostali się do ostatnich domów przedmieścia i mieli podkładać miny pod dwie główniejsze bramy, gdy Jenerał Blake, obawiając się okropnych skutków w krótcie nastąpić mającego szturm, przyjął następującą kapitulacyą, która oddaie w moc Cesarza miasto Walencyą, 374 dział, 180,000 f. prochu, 3 milliony ładuuków, 16,131 jeńców z woyska liniowego, podług dołączonego tu poczetu, oddanego od naczelnika głównego sztabu Hiszpanów, i 1950 chorych w lazaretach Walencyi i Valdigna; 1800 koni od jazdy i artyleryi, 21 chorągwi, 893 officerów, 22 jeneratów lub brygadyerów, pomiędzy którymi Zayas i Lardizabal, dowodzący dywizyami wyprawy; Miranda, Marcodei Ponte, dowodzący woyskiem w Walencyi; Sea, dowodzący jazdą; Margrabia de Rokka, &c.; 4 Jeneratów Poruczników, 6 Marszałków pólnych i znaczna liczba Pułkowników; Jenerał naczelny Odonel i Jenerał Kapitan Blake. Rokoszanie ponieśli przy tej okazji niewynagrodzoną fra-

tę; utracili 50 dobrych officerów od Artyleryi, wyszłych ze szkoły z Segowii; 383 minerów i saperów i 1400 dawnych artylerzystów, pomiędzy którymi 4 piękne kompanie artyleryi konney, zawiadujące 30 sprzężaynemi działami. Rozbraianie milicyi idzie z pośpiechem i będzie w krótcie ukończone. W. X. Mość postreżesz czytając 4ty artykuł kapitulacyi, iż korzystałem z okazji dla dopełnienia dobroczyney woli Cesarza, warując prędki powrot do woyska 2000 Francuzkich lub sprzymierzonych jeńców i spodziewam się znaczniejszey ieszcze wymiany. Jenerałowie artyleryi i indzynierów Valée i Rogniat kierowali swem orężem z właściwemi sobie talentami. Jenerał Hrabia Reille okazał na czele swojego korpusu naywiększą czynność, a Jenerałowie Palombini i Seweroli naywiększą gorliwość. Jenerałowie Harispe, Habert, Musuier i Saint-Cyr-Nugues, naczelnik głównego sztabu, służyli z ciągłą gorliwością, która ożywia ich od wstąpienia do Hiszpanii. W krótcie będę miał honor przestać W. X. Moi listę osob, dla których będę prosił o łaskę Cesarza, i raczysz ją podać J. C. Mci. — Zostaie z uszanowaniem &c.

Marszałek państwa i Wodz naczelny woyska w Arragonii,

*Hrabia Suchet.*

*Kapitulacya zawarta między P. Marszałkiem państwa Hrabią Suchet, wozdem naczelnym woyska Cesarzskiego w Arragonii i JW. Naczelnym jenerałem Blake, dowodcą 2go i 3go woyska Hiszpańskiego dla utrzymania miasta Walencyi.*

Art. 1. Miasto Walencya oddane zostanie woysku Cesarzskiemu; religiiia będzie



- szanowana; mieszkańcy i ich własność doznawać będą opieki.
- 2. Nie będą pociąganiem do odpowiedzi za przeszłe rzeczy ci wszyscy, którzy czynnie należeli do wojny lub rewolucyi. Wolno będzie wszystkim, którzy zechcą, wynieść się z miasta Walencyi w przeciągu 3 miesięcy za pozwoleniem dowodcy z swoją familiją i majątkiem gdzie indziej.
- 3. Wojsko wywdzie z miasta z honorami wojskowemi bramą Seranos i złoży bron za mostem na lewym brzegu Gwadalawiary. Officerowie zatrzymają swoje szpady, konie i ekwipaże, a żołnierze tornistry.
- 4. Jenerał naczelny Blake ożarując oddać jeńców Francuzkich lub sprzymierzeńców Francyi, którzy znajdują się w Majorce, Alikante i Kartagenie, przeto podobną liczbą jeńców Hiszpańskich zofanie się w twierdzach, które znajdują się w ręku Francuzkich, aż do skutecznienia tey wymiany człowieka za człowieka i flopień za flopień. Rozrządzenie niniejsze rozciąga się także do obufronnych kommissarzów i innych urzędników wojskowych będących w niewoli. Wymiana dziać się będzie częściami i zacznie się od nadejścia pierwszy kolumny jeńców Francuzkich.
- 5. Dziś d. 9 Stycznia, iak tylko kapitulacya podpisana zofanie, brama nadmorska i cytadela oddane zofana kompaniom grenadyerów wojska Cesarskiego pod dowodztwem pułkowników. Jutro zaś o godzinie 8 zrana załoga wywdzie bramą Seranos, a 2000 ludzi wywdzie bramą S. Wincentego i uda się do Alcira.
- 6. Officerowie wyszli z służby, znajdujący się teraz w Walencyi, mogą tam zofać i miarą będzie staranność o ich utrzymanie.
- 7. Jenerałowie dowodzący artyleryą i indzynierami, i kommissarz Jenerałny wojska oddadzą każdy z swego wydziału inwentarz rzeczy będących pod ich zarządzaniem Jenerałom i Kommissarzom Francuzkim — Działo się w Walencyi d. 9 Stycznia 1812.
- Jenerał brygady naczelnik głównego sztabu wojska Cesarskie. El general de go w Arragonii, divisione Saint-Cyr-Nugues, Josef de Zayas. upoważniony do tego czynu przez Marszałka Hrabiego Suchet.
- Convengo a la capitulation  
Joachim Blake.
- Zatwierdzam ninieyszą kapitulacyą  
!Marszałek państwa, Hrabia Suchet.  
Drugi list Marszałka Suchet do Xela Neufszatelskiego i Wagramskiego.  
Z główney kwatery Walencyi d. 13  
Stycznia 1812.
- Mci Xze! D. 10 zrana wojsko rokoszanów zamknięte w Walencyi, przechodziło około orłów Francuzkich; przechodiego trwał do nocy. Jenerał Blake naczelnik rokoszanów, odiechał z 6 swoiem i adjutantami pod zastoną Pułkownika Pech, których do Pau odesła em. Jenerał Hrabia Pannetier poiechał z pierwszą kolumną 7000 jeńców w drogą od Terruel; takąż kolumna poszia drogą do Tortosy. Do miasta S. Filipa posłałem 2000 jeńców dla wymiany za wszystkich jeńców Francuzkich, którzy znajdują się w Majorce i Kadyxie. Milicye rozbraiane są z

pośpiechem i spokojność jest już w pięknicy tey prowincyi przywrócona. Dowodcą miałam mianować Jenerała Roberta, na którym wiele polegam. Jenerał Harispe zajmuje miasto S. Filipa i posła swe patrole aż pod Alkante. Codziennie odkrywamy nowe składy broni i ubiorów, dostawionych przez Anglików. Rzekomy ich konsul Tepper był podżegaczem rokoszu; nie oszczędzał ni pieniędzy, ni obietnic, ni paszkwilow dla rozjątrzenia umysłów. Hiszpanie żalą się żywo, iż uflawicznie zachęcanemi byli przez Anglików do rozpaczających kroków i nakoniec opuszczonemi od nich zostali. Naywiększe czyni mi to ukontentowanie, iż tak ważny wypatek nie kosztował nas żadney straty. — Zostań z uszanowaniem

Marszałek państwa,  
Hrabia Suchet.

W Pałacu Tuilleries d. 25 Stycznia

1812.

Napoleon, Cesarz Francuzów, Król Włoski, Protektor ligi Reńskiej, Póśrednik Szwajcarskiej, &c. Chcąc wynagrodzić uczynione Nam usługi przez Jenerałów, officerów i żołnierzy woyska Naszego w Arragonii, postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Art. 1. Dobr leżących w prowincyi Walencyi dołączonych będzie w wartości do 200 millionów do nadzwyczajnych

dobr Naszych.

- 2. Jeneralny intendent nadzwyczajnych-dobr Naszych obeymie zaraz te dobra i dołączy je do innych nadzwyczajnych dobr Naszych w Hiszpanii.
- 3. Nasz Kuzyn Xze Neufszatelski, major jenerał, odda Intendentow Jeneralnemu nadzwyczajnych dobr Naszych poczet Jenerałów, officerów i żołnierzy woysk Naszych w Hiszpanii, a mianowicie woyska Naszego w Arragonii, którzy się dobrze sprawili, ażebyśmy dać im mogli dowody Naszego ukontentowania i Cesarskiej Naszey szczerobliwości.
- 4. Nasi ministrowie, Nasz Maior jenerał i Intendent jeneralny nadzwyczajnych dobr Naszych mają zlecenie uskutecznić, ile do którego należy, niniejszą wolą Naszą.

(Pod.) Napoleon.

Minister sekretarz stanu,

(Pod.) Hrabia Daru.

II. Wyrok pod d. 24 Stycznia.

Mianowaliśmy i mianujemy Marszałka Hrabiego Suchet Xciem Albufery. (\*\*) Używać on będzie tytułu, prerogatyw i dochodów do rzczonego Xięstwa przywiązanych, stosownie do patentu, który, wydany mu będzie od Naszey rady przy wyciśnieniu pieczęci przez Naszego Kuzyna Arcykanclerza państwa.

(Podpisy tak wyżej.)

(Dołrzy ciąg w Dodatku.)

(\*\*) Xięstwo Albuera składa się z najpiękniejszych dobr w Europie. Zapewniając, iż czyni do 400,000 fr. rocznego dochodu. W Hiszpanii znaykuje się kilka Albuerow czyli Albuerow: tako to w Wale cyi, Eframadurze, na wyspie Maiorce. Są to od Maiorow wykopane jeziora na zgromadzenie wody dla odwilżania gruntow. Najstuczniejszy są przy Meridu w Eframadurze. Albuera przy Walencyi, o którym tu mowa, jest na 3 mile długie, a na mile szerokie jezioro między rzekami Guadalawiorą i Xukar, nad brzegami morza i mające z nim związek. Odwilża piękne rowniny okolo Walencyi i niezmiernie mnożstwo ryb w sobie zawiera.



# D O D A T E K

D O N<sup>o</sup> 13.

## GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 12. LUTEGO 1812 Roku WE SRODE

*Z Peryża d. 27. Stycznia.*

Marszałek Hrabia Suchet, a terazniejszy Xze Albufery, pisał na dzień przed poddaniem się Walencyi, to jest d. 8 Stycznia, następujący list do Xcia Neufszatelskiego o dawniejszych zdarzeniach:

Mci Xze! Zapomniałem donieść W. X. Mci w raporcie moim pod d. 29 Grudnia o usiłowaniu Blaka wyjscia w nocy z Walencyi i dostania się w pole. Wyszedt w 12,000 woyska; lecz waleczni Polacy od 1go pułku Nadwiślańskiego mężnie go przyięli; prawie cała ta kolonna została do miasta przez wyższy most odparta; 200 tylko lub 300 ludzi potrafiło się za pomocą nocy dostać w góry, a przeszło 400 zabitych lub w kanałach zatopionych zostało. Od tej chwili zaczęła się wielka dezercya; w przeciągu 4 dni przybyło do naszych straży do 1500 zbiegow. Od 30 do 31 Grudnia przednie fraże 4tey dywizyi odwodowej ścisnęły bardziey to miast; 2000 Hiszpanow zrobiło z dwiema działami wycieczkę dla ich odparcia. Jenerał Seweroli posłał tam zaraz jeden batalion od 1go Włoskiego pułku, który pomimo kartaczowego ognia uderzył żywo na nich i przymusił do odwrotu. Szefowie batalionow Ponti, Prowatt, adjutant ministra wojennego i Bouilly, adjutant Jen. Seweroli, dobrze się popisali;

ostatni raniony w nogę został. D. 29 Grudnia przednia fraż woyska weszła do miasta S. Filipa, o 15 mil francuzkich od Walencyi, a na w pół drogi do Alikante leżącego; zabrała tam milion ładunkow i znaczny zapas ryżu. Mieszkańcy tego miasta, które liczy 15,000 dusz, wyszli przeciw naszemu woysku. Kazałem umocnić Alcira, leżące na jedney z wysp rzeki Xukat; jest to bardzo pożyteczne miejsce w terazniejszych działaniach. Woyska uszłe z okolic Walencyi usiłują zgromadzić się między Alikante i Alkoy. W nocy z 1 na 2 Stycznia otworzony został przekop przez 3000 ludzi o 80 sążni od szancow S. Wincentego i Oliweto. Jenerał Pannetier przybył tegoż dnia z swoją brygadą do obozu, i jako starszy jen. obiał dowodztwo w przekopie, nad którym żywo pracowano, i poczitalibyśmy się byli za szczęśliwych, gdyby Pułkownik Henry nie był śmiertelnie raniony; znakomity ten officer jest od całego woyska żałowany; w przeciągu dwóch lat dowodził on przy siedmiu oblężeniach. Pomimo ciągłego ognia nieprzyacielskiego roboty naszczęgnione były dzień i noc aż do 5 z rana; na ow czas artylerya nasza usypała i uzbroiła 5 batteryy o 60 sążni od twierdzy, gdy tym czasem inżynierowie nasi zrobili 15 sążniową fossę. Nagły postępn

szych robot i wielka dezercya zniewoliły nieprzyaciela do ustąpienia z okopów, które z tak wielką starannością i pracą obwarował; za rozwidnieniem się Pułkownik Beloti, który dowodził w przekopie przeciw Oliweto, rozkazał 300 grenadyrom w drapać się na wał i wniść do tego szańcu, w którym znajdowało się 20 dział. Jenerał Montmarie uczynił to samo przeciw szącowi S. Wincentego, o panowawszy przedmieście i odpartszy nieprzyacielskie strzały, aż do miasta. Przekonałem się zaraz o ważności sząców, które nam nieprzyaciel z 81 działami odflapił, i rozkazałem Jenerałowi Palombini opanować przedmieście Quarte i odeprzyć nieprzyaciela do twierdzy, co było szybko uskutecznione. Chciałem korzystać z nieładu, iakie podobne zdarzenie zrobić powinno było w tak wielkim mieście, i nakazałem rozpocząć zaraz bombardowanie, które ciągnęło się przez całą noc. D. 6go rano rozumiejąc, iż gdy wojsko opuściło tak ogromne szance z 81 działami, okropne bombardowanie sprawi wrażenie na tak wielkiej ludności i nakłoni Jenerała Blake do kapitulacyi; w tym celu wystąpiłem Pułkownika Meyer, moiego adjutanta, z propozycjami, dla zapobieżenia zniszczeniu wielkiego tego miasta; lecz nie mógł się do miasta dostać, ani widzieć z Blake. Dziś w południe odebrałem odpowiedź; lecz jenerał ten nie jest panem swej woli, ale służyć musi rozkazow fanatycznej junty, składającej się z siedmiu członków, pomiędzy którymi znajdują się pięciu mnichów zakonu S. Franciszka i dwóch rzeźników Walencyjskich; tych samych, którzy przed 3 laty kazali wyrzucić wygnanych z kraju 400 rodziny Francuzkich. Kazałem więc dzielnie cią-

gnąć dalej moje działania przeciw temu miastu, które liczy teraz do 200,000 dusz ludności; w którym znajduje się prócz tego 5ciu heisztów rokoshu z oflatkiem sposobow i tem wszystkim, co Hiszpania ma najfanatyczniejszego i najwściekłego. Indzynierowie otwierają swoje prace przed murami, artylerya wznosi ogromne batterye, i w krotce będzie w stanie pomimo deszczu zrobić wyłom w ostatnim murze. Wojsko oczekuje niecierpliwie szturm; i iezeliby nam przyszło walczyć przeciw domom, iak w Saragossie, tedy walka będzie krotka przez wspólne działanie, zręczność i szybkość naszych minierow. Posłałem W. X. Mci rysunek wziętych sząców, list mój do Jenerała Blake, iego odpowiedzi i opis dział, które dostały się w nasze ręce. — Został z uszauwaniem, &c.

*Ma szalek Hrabia Suchet.  
Wojsko Północne.*

Jenerał dywizyi Bonnet jest panem Asturyi. W portce Gilon i innych portach zabranych zostało 60 statków angielskich i hiszpańskich wyładowanych towarami. Z umysłu zoltawiono tam powiewającą banderę rokoshanow, aby je przyciągnąć. Zabrano tam prócz tego piękny bryg hiszpański.

Jenerał naczelny Hrabia Dorsenne, obiechawszy Nawarrę i Biskaję, przeniósł znowu główną swoją kwaterę do Waladolidy.

Bandy pod dowództwem Miny i Mendizabel, połączyły się na gościncu od Saragossy do Jaka, dla napaflowania wojska, które oblega Walencyę. Jenerał Hrabia Caffarelli wyruszył z swoją dywizją przeciw nim z Saragossy, rozproszył je i przywrócił związek.



## Wojsko Południowe.

Zołnierze wojska południowego od-  
 pędziwszy bandy Balleysterosa aż pod  
 działą Gibraltaru, powrócili na końcu  
 Października do swoich stanowisk. Jene-  
 rał Semele stał z 16tym pułkiem lekkiej  
 piechoty w Bornos. Balleysteros mnie-  
 mał, iż potrafi się zemścić i podejść ten  
 pułk. Wyszedł z okopów S. Rocha i sta-  
 nął d. 25 Listopada równo z świtem z 5  
 do 6000 ludzi pod miastem Bornos, do któ-  
 rego wszystkie wniścia osadził; lecz  
 pułk 16ty stanął podług swego zwyczaju  
 pod bronią, gdy uderzono na pobudkę i  
 Balleysteros został odkryty. Jenerał Se-  
 mele rozkazał natychmiast pułkowi  
 wysiść z miasta, dla zająćia dogodnego sta-  
 nowiska; ale kolonna z 2000 nieprzyjaciół  
 zastąpiła mu drogę. Dano znak do sztur-  
 mu; pułk 16ty otworzył sobie bagnetem  
 drogę, przeszedł przez nieprzyjacielski kor-  
 pus, zrobił w nim straszną rzeź i zajął  
 stanowisko. Balleysteros, przestraszony ta-  
 ką śmiałością, cofnął się natychmiast do  
 Urbique. Poruszenie to Balleysterosa zda-  
 wało się mieć związek z poruszeniem 2000  
 Anglików, którzy wyszli z Tariffa prze-  
 ciw Wejar de la Frontera. Xże Dalma-  
 cyi rozkazał natychmiast połączyć się  
 niektórym wojskom, dla zniszczenia o-  
 brotów nieprzyjacielskich i oczyszczenia  
 tej części Andaluzji. D. 15 ruszyła dy-  
 wizya Jenerała Semele naprzód; Balley-  
 steros nie czekał bitwy i cofnął się do gór  
 Rondy, gdzie sądził się być bezpiecznym;  
 lecz Jenerał Lewal odebrał rozkaz do u-  
 dania się w drogę z dywizją od 4go kor-  
 pusy i stanął d. 21 w Antiguera. Balley-  
 steros o mało nie odcięty, przyspieszał  
 swoy odwrot do okopów S. Rocha. Jene-  
 rał Lewal szedł za nim, pobił jego tyl-

ną fraż w przechodzie przez rzekę Gwa-  
 diaro, gdzie mu ze sto ludzi zabił i tyleż  
 w niewolę zabrał, rozpędził i rozbroił w  
 Estepona zgromadzenie nieszczęśliwych  
 chłopów, i wszedł d. 27 do okopów S.  
 Rocha, ślad nieprzyjaciel powtórnie wy-  
 pędzony został aż pod działą Gibraltaru  
 pomimo ognia z kilku fregat i armatnych  
 łodzi angielskich. D. 28 Balleysteros ka-  
 zał poyść kolonnie z 1500 wyberowych  
 żołnierzy złożoney nad brzegiem mor-  
 kiem, dla zająćia znowu wieży w Karbo-  
 nera. Jenerał Rey odebrał rozkaz do u-  
 dania się tamże z 43cim pułkiem. Nie-  
 przyjaciel został porażony i do odwrotu  
 przymuszony; druga kolonna, która przy-  
 biegła na pomoc pierwszej, takiegoż do-  
 znała losu, pomnożyła nieład i zosiawiła  
 plac boiu zastany trupami i ranionemi.

D. 29 dywizya Jenerała Barrois przy-  
 była do okopów S. Rocha, stanęła w los  
 Barrios i związała się z kolonną Jenerała  
 Pecheux, która miała zlecenie uderzyć  
 na Tariffa, gdzie dwa pułki angielskie i  
 3000 Hiszpanów pod dowodztwem Kopon-  
 sa znajdowało się. Podczas nocy Kopons  
 wsiadł z swoiemi ludzmi na statki i po-  
 płynął na pomoc Balleysterosowi. D. 30  
 złączył się z nim i czynili oba przygoto-  
 wania do ataku; lecz obecność Jenerała  
 Barrois wstrzymała to poruszenie. Ko-  
 pous odpłynął nazad do Tariffa d. 1 Gru-  
 dnia.

Mocna banda zesła z gór i mniemała,  
 iż przedrze się do Balleysterosa, wślizną-  
 wszy się pomiędzy dwa bataliony fran-  
 cuzkie; lecz została odkrytą i zupełnie  
 zniszczoną.

Cięzka artylerya nadeszła d. 6 przed  
 Tariffa, i zaraz zrobiono przekop.

Anglicy nie wpuścili wojska Balley-

teresa do Gibraltaru, które przyparte do murów tej twierdzy, zostały w opłakanym stanie; konie zdychają z braku karmy, a żołnierze uciekają. Na linii francuskiej przedsięwzięte są środki, iż nic ujdzie z tego wojska nie potrafi.

Jenerał Soult, dowódca przedniej strażnicy 4go korpusu, który pilnie granic Murcyi, zrobił na końcu Listopada zaczepne poruszenie za Welez i Rubio, dla odparcia rokoszanów Murcyi, którzy chcieli przez Hueskar naprzód pośląć, gdy tym czasem część ich usadowiła się w Alpujares. Nieprzyjaciel nie dostał na żadnym miejscu; cofał się śpieszno; lecz zabrano mu wiele jeńców i natapano zbiegów.

Rapporta urzędników zdrowia na końcu Listopada donoszą, iż żółta gorączka traci codziennie moc swoją na granicy rozciągniętego kordonu. Pomor zmniejszył się znacznie, a duch publiczny zaczyna się ożywiać. Czwarty korpus nie doświadczył bynajmniej tej zarazy za pomocą przedziwnych środków, które ściśle zachowane zostały.

Twierdza Badajoz stała się codzien-

nie mocniejszą przez roboty, które tam zakładają. Znajdują się w ogromnym stanie obrony; dowozy idą tam bez trudności, a załoga obfituje we wszystko.

Hrabia Erlon każe umocnić Meridę, jako miejsce warowne nad Gwadyaną.

Anglicy stoją spokojnie w swoich stanowiskach w Portugalii.

(Reszta w przyszłej gazecie.)

NAYWIEKSZE STOPNIE MROZU			
Dnia	2	Lutego	1812 Roku
—	2	10	10,°
—	3	11	16,
—	3	12	16,
—	4	13	13,
—	5	14	13,
—	6	15	3,
—	7	16	1,
—	8	17	1, 6

Dnia 10 i 11 Lutego 1812.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedanych.

	Przednie. Średnie. Poślednie		
	Złp. gr.	Złp. gr.	Złp. gr.
Korz: Przenicy	24	23	22
— Żyta	24	22	22
— Jęczmienia	22	20	19
— Głochu	30	28	27
— Owsa	11	10	10
— Jęczm. 1	42	38	36
— Rzepaku	36	34	30

## D O N I E S I E N I A.

Dnia 25 Lutego i następujących dni roku bieżącego z rana od godziny 9tej do 12tej, po południu zaś od godziny 2iej do 5tej różne meble, machoniewe, jako to: stoły, szafy, komody, krzesła, lansafty i inne, w Krakowie na S. Jana ulicy pod liczbą 460 w domu Macieja Knęca, z mocy Wyroku Wysokiego Trybunału dnia 16 Stycznia r. b. do liczby 5 zapadłego, za gotową srebrną monetę sprzedawane będą. W szyscy przeto chęć kupna rzeczonych efektów mający, w wspomnianym dniu i miejscu znajdować się zechcą. — Dan w Krakowie dnia 8go Lutego 1812 roku.

Jan Kanty Kowalski B. T. C. P. I. D. K.

Prefekt Departamentu Krakowskiego uwiadomienia Publiczność, iż w dniu 18 m. i r. b. o godzinie 9tej ranney w Administracyi Salin Wielickich odbywać się będzie Licytacja na zakupienie 2400 korcy żyta, i 1200 korcy jęczmienia. — Najtaniej dający otrzyma Kontrakt, a chcący produkta swoje pozbyć i o dostawienie powyższej ilości drogą Licytacyi starać się — winni są w dniu i godzinie oznaczonej w Wieliczkę się stawić, i w należyte Vadium zaopatrzyć. — W Krakowie d. 6 Lutego 1812.

Wodzicki, Prefekt.

Wronski, S. Jen.